

Hajda na samorząd

W dniu 10 lutego 2023 r. odbyło się drugie posiedzenie Parlamentarnego Zespołu ds. Funkcjonowania Izb Lekarskich w Polsce. Kontynuowane były trzy wątki podjęte na inauguracyjnym posiedzeniu.

Jerzy Ciesielski

Pierwszy dotyczył problemu określonego przez Polskie Stowarzyszenie Niezależnych Lekarzy i Naukowców jako „okres wyszczepiania narodu eksperymentalnymi preparatami inżynierii genetycznej w dobie pandemii COVID-19 dla wolnych lekarzy upłynął pod znakiem bezprecedensowego prześladowania ze strony izb lekarskich”.

Drugi, to krytyka postępowania prowadzonego przed Okręgowym Sądem Lekarskim w Krakowie w sprawie dr. Zbigniewa Martyki, obwinionego o rozpowszechnianie niezgodnych z wiedzą medyczną informacji na temat koronawirusa, w tym kwestionowanie między innymi zasadności szczepienia przeciwko COVID-19 dzieci poniżej 12 roku życia i przymusu szczepień przeciw koronawirusowi, zakończony nieprawomocnym orzeczeniem pozbawiającym lekarza prawa wykonywania zawodu przez jeden rok oraz analogicznych postępowań przeciwko innym lekarzom. Poszczególne wypowiedzi dotyczące tych postępowań były nacechowane jawną ingerencją w toczące się postępowania sądowe i podważały niezawisłość sędziów okręgowych sądów lekarskich i rzeczników odpowiedzialności zawodowej. Znamiennie wyraził to podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, pełnomocnik rządu do spraw prawa człowieka Marcin Warchoła, twierdząc, że w postępowaniach przeciwko Zbigniewowi Martyce i innym lekarzom obrzucono podsądnych bezpodstawnymi zarzutami, naruszono prawo do wolności słowa, prawo do wolności działalności medycznej, prawo do obrony przez nieinformowanie o uprawnieniach obwinionego lekarza i nie zachowano też proporcjonalności kary do czynu. Podsekretarz mówił też o możliwości włączenia się w postępowania Prokuratora Generalnego w postępowanie przed sądami lekarskimi oraz o sprawdzaniu przez prokuraturę prawidłowości powołania biegłych sądowych w rzeczonych sprawach.

Trzeci wątek wynika ze słów Marcina Warchoły: „powinniśmy na gruncie tej sprawy [dr. Zbigniewa Martyki] tworzyć projekt przepisów po to, żeby nie dopuszczać do skazania lekarzy niezłomnych, odważnych, pracowitych w procesach kapturowych” (w podobnym tonie wypowiadali się także Grzegorz Braun i Anna Sierakowska).

Poseł Anna Sierakowska (także członkini Zespołu Parlamentarnego do spraw Sanitaryzmu)

poddała krytyce wykonywanie orzecznictwa w zakresie odpowiedzialności zawodowej lekarzy przez osoby (lekarzy), którzy nie mają przygotowania prawniczego i wydają wyroki bez udziału prawnika. Z tej krytyki nie wypłynęły jeszcze konkretne wnioski, ale Zespół nie zakończył działań i z pewnością wcześniej czy później wypowiedziany zostanie postulat odebrania izmom lekarskim sprawowania sądownictwa lekarskiego lub poddania tego sądownictwa kontroli ministra sprawiedliwości, chociażby przez przyznanie mu prawa do wyłaniania rzecznika odpowiedzialności zawodowej czy prawa wglądu do akt i żądania informacji o wynikach tego postępowania, jak również prawo żądania akt sprawy. To nie podpowieź. Takie rozwiązania Ministerstwo Sprawiedliwości projektowało w ustawie o notariacie, zaskakująco przez Sejm nieprzyjętej. Paweł Basiukiewicz w swoim wystąpieniu w dniu 10 lutego 2023 r. wskazywał, że w systemie prawnym Stanów Zjednoczonych ława przysięgłych decyduje o winie, a karę wymierza zawodowy sędzia i sugerował (bez szczegółów), by podobny system wprowadzić w zakresie odpowiedzialności za naruszenie zasad etyki lekarskiej.

Bardzo ostrej krytyce (między innymi mecenas Magdaleny Majowskiej z Fundacji na Rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris) poddano kompetencję sądów lekarskich do tymczasowego zawieszenia prawa wykonywania zawodu na okres do jednego roku, a także ich zdolność do zawieszenia prawa wykonywania zawodu na okres od roku do pięciu lat oraz pozbawienia prawa wykonywania zawodu, z uwagi na brak odpowiednich gwarancji procesowych dla lekarza. Wskazywano na „inkwizycyjny charakter postępowań, ostentacyjne oddalanie wniosków dowodowych obwinionych lekarzy”.

Grzegorz Braun zaproponował, aby zamiast pozbawienia prawa wykonywania zawodu, następowało – jak to z właściwą sobie dezynwolturą określił – „wykluczenie z klubu”, czyli z izby lekarskiej. Proponował też „zniesienie monopolu izb lekarskich”. Osłabienie samorządu zawodowego przez ustanowienie możliwości tworzenia dla zawodu zaufania publicznego dowolnej liczby organizacji o cechach samorządu zawodowego. Rzecz nie nowa – grupa posłów złożyła do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o zbadanie zgodności z Konstytucją zasady powoływania jednego samorządu zawodowego adwokatów.

Marcin Warchoł mówił o celowości poddania kontroli konstytucyjnej (zbadaniu przez Trybunał Konstytucyjny) zgodności z ustawą zasadniczą norm etycznych określonych w art. 1 ust. 3 oraz art. 71 Kodeksu Etyki Lekarskiej (stanowiących podstawę postępowań w sprawie odpowiedzialności zawodowej dr. Zbigniewa Martyki innych. „Naruszeniem godności zawodu jest każde postępowanie lekarza, które podważa zaufanie do zawodu”. „Swoim postępowaniem, również poza pracą zawodową, lekarz nie może propagować postaw antyzdrowotnych”. Przytoczone normy nie sposób podjąć w tym zakresie jakiegokolwiek rzeczowej dyskusji.

Szczęśliwie zespoły parlamentarne nie są włączone w sposób formalny w proces legislacyjny. Nie można jednak całkowicie pomijać ich roli w wyrażaniu opinii i nacisku na innych posłów zrzeszonych w tym samym klubie parlamentarnym oraz wpływie na opinie: środowiskową i publiczną. Dlatego też działalność Zespołu należy opisywać i stosownie oceniać.

Panaceum 3/2023